

# Sanah, Prawy do lewego

W dużej sali duży stół  
A przy nim gości tłum  
Gospodarz zgięty wpół  
Bije łychą w szklanę

Cisza chciałbym toast wznieść  
Jak można to na cześć  
Ojczyzny w której wieść przyszło życie nasze hej

Racja brachu  
Wypijmy za to  
Kto z nami nie wypije  
Tego we dwa kije  
Prawy do lewego  
Wypij kolego  
Przecież wiemy nigdy nie ma tego złego